

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 303 (3245) ROK X

ŁÓDŹ, ŚRODA 22 GRUDNIA 1954 ROKU

CENA 15 GR

Polskie Linie Oceaniczne wykonały plan roczny



Już w dniu 4 grudnia 1954 r. Polskie Linie Oceaniczne wykonały roczny plan przewozów w podstawowych wskaźnikach. PLO uzyskały 100,4 proc. rocznego planu w tonomilach i 104,2 proc. w upływach.  
NA ZDJĘCIU: wyładunek skrzyni ze statku M/S „Kopernik” w porcie gdańskim.

## Podnieście Wasz głos protestu przeciwko układom LONDYŃSKIM I PARYSKIM

List Prezydium MRN w Gdańsku do Rady Miejskiej miasta Le Havre

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku wystosowało do Rady Miejskiej francuskiego miasta Le Havre list następującej treści:

Piszemy do Was ten list z miasta polskiego, które podczas ostatniej wojny zostało obrócone w zgłiszczającą przez uciekającą wojska hitlerowskie. Piszemy do Was z miasta, dźwigającego się z ruin, odbudowującego z plejtyżmem zburzone pomniki przeszłości, z miasta, które dobrze znał Francuzom, gdyż posłużyło ono jako pretekst do rozpętania przez imperializm niemiecki drugiej wojny światowej.

Piszemy do Was dlatego, że losy naszych miast są ze sobą związane. Nie minął nawet rok od chwili bohaterstwa obrony Gdańska i Westerplatte, gdy ulicami Le Havre maszerowały kolumny hitlerowskie. Podobnie jak Gdańsk, miasto Wasze zostało poważnie zniszczone. W czasie działań wojennych i jak Gdańsk odbudowuje się z ruin. Dla Waszego i naszego miasta potrzebny jest pokój, potrzebna jest przyjazna współpraca narodów bez względu na ich ustrój społeczny, która jest warunkiem rozwoju handlu morskiego, będącego podstawą działalności naszych portów. Dlatego musimy budzić niepokój mieszkańców naszych miast zbrodnicze plany uzbrojenia tych samych militarijstów niemieckich, którzy jeszcze tak niedawno niszczyli i deptali nasze miasta, mordowali niewinnych ludzi.

Odbudowa militarijzmu niemieckiego prowadzić będzie nieuchronnie do podziału Europy na bloki, do wzmożenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. W wypadku realizacji układów paryskich miastom naszym, odbudowanym z takim wysiłkiem, może grozić ponowne obrócenie w ruinę i zgłiszczanie. Uzbrojenie bowiem hitlerowskich odwetowców, nie ukrywających swych żądań rewizjonistycznych zarówno w stosunku do ziem polskich, jak i francuskich, stwarza groźbę nowego wojny światowej. Tak zwane ograniczenia i tzw. kontrola militarijzmu niemieckiego nie posiadają żadnego realnego znaczenia, gdyż hitlerowscy generałowie potraktują je jako świstki papieru. Już dziś politycy bońscy otwierają oświadczając, że za rok — dwa będą rozmawiać z Francją innym językiem.

Nie jest jednak za późno, aby powstrzymać ten marsz ku przepaści. Decyzja spoczywa w rękach narodów, które mogą przeszkodzić ratyfikacji wojennych układów paryskich.

W imię tradycji polskiej i francuskiej, łączącej naród polski z narodem francuskim, zwracamy się do Was z apelem, abyście podnieśli Wasz głos protestu przeciwko układom londyńskim i paryskim, wzkręcającym odwetowcy hitlerowskiej Wehrmacht, abyście wypowiedzieli się na rzecz pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Jednocześnie pragniemy Was poinformować, że w dniu 30 marca 1955 r. miasto nasze obchodzić będzie dziesiątą rocznicę swego wyzwolenia. Na uroczystościach związanych z tą rocznicą pragniemy gościć delegację radnych Waszego miasta. Jesteśmy przekonani, że przyjazd Waszej delegacji do Gdańska przyczyniłby się do zacieśnienia więzów przyjaźni i braterstwa łączących nasze narody.

Prosimy Was o przyjęcie wyrazów naszej szczerzej przyjaźni i poważania.

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W GDAŃSKU  
(-) JULIAN CYBULSKI sekretarz  
(-) WITOLD KUBSKI

**Pogrzeb Zofii Nałkowskiej**  
W dniu 21 bm. stolica pociągnęła żałobną parą — Zofię Nałkowską. Od wczesnych godzin porannych do Sali Kolumnowej Ministerstwa Kultury i Sztuki, gdzie wystawiono trumnę ze zwłokami Zofii Nałkowskiej, przybywały dziesiątki delegacji społecznych i politycznych, by złożyć ostatni hołd znakomitej pisarce.

W godzinach południowych przybyli: przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Ochab, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Wacław Barcikowski, wiceprezes Rady Ministrów — Jakub Berman, sekretarz Rady Państwa — Marian Rybicki oraz ministrowie Kultury i Sztuki — Włodzimierz Skorski.

Sprzedaż gmachu Ministerstwa Kultury i Sztuki kondukt pogrzebowy wyruszył na cmentarz wojskowy na Powązkach.

Za trumną postępowali, obok rodziny Zofii Nałkowskiej, członkowie Biura Politycznego, KC PZPR, Rady Państwa, rządu, członkowie Związku Literatów Polskich. Liczne przybyli przedstawiciele świata kulturalnego, stolicy i organizacji społecznych i młodzieży.

W imieniu literatów polskich w gorących, wzruszających słowach żegnał znakomitą pisarkę — wiceprezes Związku Literatów Polskich — Stanisław Rysard Dobrowolski.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna została złożona do grobu.

Grob Zofii Nałkowskiej pokrywa się wieńcami i wiankami kwiatów.

NA ZDJĘCIU: wiec przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich w Paryżu.

Fot. — CAF

W odpowiedzi na knowania rządu

## Lud francuski mówi: NIE

Mimo że debata nad układami paryskimi rozpoczęła się w Zgromadzeniu Narodowym w poniedziałek w późnych godzinach popołudniowych, już od wczesnego ranka liczne delegacje z Paryża i z miast prowincjonalnych napływały do Pałacu Burbońskiego, aby w imieniu najszerszych kół społeczeństwa francuskiego zaprzeczyć przeciwko planom ponownego uzbrojenia militarijstów niemieckich.

W ciągu dnia deputowani do Zgromadzenia przyjęli przeszło tysiąc delegacji reprezentujących mieszkańców Paryża i innych miast, załogi fabryk, organizacje młodzieżowe i kobiece oraz związki b. kombatanów, jeńców wojennych i inwalidów.

Z prowincji przybyli m. in.: delegacja kolejarzy z Marsylii, Nantes, Bordeaux, Limoges, Tours, Bourges i Clermont-Ferrand. Przybyli także delegacje reprezentujące robotników i urzędników Lyonu, Montlucon, Boulogne, Aries i Saint-Etienne.

Robotnicy licznych fabryk przeprowadzili strajki, aby poprzeć delegacje i zamianować w ten sposób protest przeciwko planom remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Strajki takie zorganizowali metalowcy fabryki „Saurer” w Suresnes, robotnicy budowlani kilku przedsiębiorstw Paryża i okolic, metalowcy fabryki „Gendron” w Lyonie, pracownicy fabryki sprzętu radiowego „Philips” w Villefranche. Pracownicy ci podjęli strajki, udali się pod pomnik żołnierzy poległych w dwóch wojnach światowych i złożyli kwiaty.

Francuska Rada Pokoju ogłosiła komunikat stwierdzający, że do poniedziałku 20 grudnia zebrano 3.482 tys. podpisów pod apelem, który domaga się, aby Zgromadzenie Narodowe odrzuciło układy londyńskie i paryskie.

W walce przeciwko układom przewidującym remilitaryzację Niemiec zachodnich biorą czynny udział studenci francuscy. W Paryżu studenci zorganizowali tydzień walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W okresie tym odbyło się 8 wieców studenckich, wysłano do Zgromadzenia Narodowego przeszło sto delegacji i zebrano wiele tysięcy podpisów pod petycją protestującą przeciwko uzbrajaniu odwetowców z Bonn.

20 grudnia w sali Societes Savantes odbył się wielki wiec studencki, na którym przemawiał m. in. profesor Lavergne i redaktor naczelną czasopisma „France Observateur” — Martinet. Studenci uchwalili jednomyślnie rezolucję potępiającą politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Delegacja studentów złożyła tekst rezolucji w Zgromadzeniu Narodowym, w kancelarii prezydenta Republiki Francuskiej i w kancelarii premiera Mendesa-France'a.

W walce przeciwko wzkręszaniu militarijzmu niemieckiego zacieśnia się jedność działania komunistów i socjalistów. W departamencie Lotaryńskiego dalsi działacze socjalistyczni przyłączyli się do apelu wywołującego deputowanych do Zgromadzenia Narodowego.

Wreszcie co do problemu Zagłębia Saary, Liautey zaproponował odcroczenie dyskusji na ten temat do chwili uregulowania rozbieżności między Francją a Niemcami zachodnimi. Sprawozdawca podkreślił, że statut Zagłębia Saary, przewidziany w układach paryskich, grozi podważeniem pozycji ekonomicznych Francji, daje natomiast duże korzyści Niemcom zachodnim.

Ratyfikację układów paryskich zalecił w imieniu komisji do spraw obszarów zamorskich „socjalny republikan” Devinat.

Otwierając popołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Narodowego przewodniczący komunikował drobiazgowo rozkład kontyngentów czasu, jakie przysługują jeszcze w toku debaty ratyfikacyjnej poszczególnym komisjom i grupom parlamentarnym. Okazywało się, że przedstawicielom rządu zarezerwowano największą część czasu.

Jest to jeszcze jeden dowód pośpiechu, z jakim rząd Mendesa-France'a i jego zwolennicy w parlamencie chcieliby przeforsować układy paryskie wbrew interesom narodu francuskiego i jego woli.

Pierwszym mówcą na posiedzeniu popołudniowym był deputowany niezależny gen. Aumeran — ten sam, który w sierpniu br. zgłosił wniosek o zaprzestanie wszelkiej debaty nad układem o EWO.

Aumeran potępił kategorię układów paryskich. Oświadczając, że układy te są ogromnie niebezpieczne dla Francji, oparte są na koncepcji sekretarza stanu USA Dullesa i na inspiracji osławionego bońskiego podsekretarza stanu spraw zagranicznych Hallsteina, głosił hasło nowej wyprawy na Wschód.

O godzinie 22 Zgromadzenie Narodowe zebrano się po przerwie na posiedzenie nocne. Pierwszy zabral głos sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos — „ojciec” wyraz pragnienia, by w imię patriotów francuskich, napiętnować układy paryskie i przypominać niebezpieczeństwo, jakim grozi Francji i Europie oswobodzonej militarijzmu niemieckiego.

Dyskusja trwa.

FEDERACJA MRP DEPARTAMENTU RHONE PRZECIWKO RATYFIKACJI UKŁADÓW PARYSKICH

Komitet Federacji MRP (partia katolicka) departamentu Rhone wypowiedział się przeciwko ratyfikacji układów paryskich. Wzwał on do ugrupowanie parlamentarne MRP, aby głosowało przeciwko tym układom. Komitet stwierdza w swej uchwale, że uzbrojenie Niemiec w ramach układów paryskich stanowiłoby poważne niebezpieczeństwo dla Europy i dla pokoju.

O przedterminowej realizacji zadań rocznych zameldowały również załogi: Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurlu Spółdzielczego — Hurtownia w Gierzu, przedziałni ciekopiętrzędnej ZPB im. Nowotki w Piotrkowie.

Do przedterminowego wykonania planu przez kłaninę przyczyniła się załoga przedziałni, która również realizowała już swoje zadania roczne. Obecnie cała już załoga Ożorkowskich Zakładów Przemysłu Zgrzebnego pracuje na poczet 1955 roku.

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

W dniu 14 grudnia zakończyła realizację rocznego planu produkcji przedziałni Ożorkowskich ZPB. Jej załoga postanowiła wyprodukować dodatkowo 172 tysiące metrów tkanin, z tego 1500 metrów z zaoszczędzonej przędzy — melduje załoga oddziału I

**Naród radziecki uroczyście obchodził 75 rocznicę urodzin J. Stalina**

MOSKWA, 21. 12. Naród radziecki uroczyście obchodził przypadającą 21 bm. 75 rocznicę urodzin Józefa Wissarionowicza Stalina, wiernego ucznia i współbojownika W. I. Lenina.

W fabrykach, na budowach, w instytucjach Moskwy organizowane są pogadanki o życiu i działalności J. W. Stalina, o zwycięstwach odniesionych przez naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej.

W bibliotekach, zakładach pracy, świetlicach otwarto wystawy poświęcone rocznicy. Jedną z takich wystaw pn. „J. W. Stalin — wielki kontynuator dzieła W. I. Lenina” otworzył w Państwowej Bibliotece ZSRR im. W. I. Lenina.

Ponad 5000 osób zjechało w niedzielę 19 grudnia do Centralnego Muzeum W. I. Lenina w Moskwie, gdzie obok materiałów o genialnym założycielu partii komunistycznej i twórcy państwa radzieckiego W. I. Leninie zgromadzono dokumenty ilustrujące życie i działalność rewolucyjną J. W. Stalina.

W atmosferze zaciętej walki politycznej

## DEBATA nad ratyfikacją układów paryskich

PARYŻ, 21. 12. We wtorek, 21 bm., o godz. 9.30 rano wznowiona została we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata w sprawie ratyfikacji układów paryskich. Zabierali kolejno głos sprawozdawcy dalszych komisji parlamentarnych.

Pierwszym przemawiał deputowany Liautey, jako sprawozdawca komisji budżetowej. Komisja ta — jak wiadomo — wypowiedziała się przeciwko ratyfikacji układów paryskich. Liautey stwierdził, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich pchnie Europę na drogę wzmożonego wysiłku zbrojeni i pociągnie za sobą nader poważne niebezpieczeństwa. Komisja finansowa — oświadczył dalej mówca — nie może też lekceważyć niebezpiecznych konsekwencji gospodarczo-finansowych, jakie będzie miało dla przedsiębiorstw francuskich utworzenie tzw. „europejskiej puli zbrojeniowej”.

Toteż komisja budżetowa wypowiedziała się przeciwko konkluzjom sprawozdania gen. Billotte w sprawie ponownego uzbrojenia Niemiec zachodnich oraz przyjęcia ich do bloku atlantyckiego. Co się dotyczy sprawozdania Isoniego o zmianie statutu okupacyjnego Niemiec zachodnich, to komisja budżetowa zaaprobowowała je, formułując jednak poważne zastrzeżenia przeciwko zrzeczeniu się odszkodowań, gdyż Francja poniosła zbyt wielkie straty wskutek inwazji hitlerowskiej.

Wreszcie co do problemu Zagłębia Saary, Liautey zaproponował odcroczenie dyskusji na ten temat do chwili uregulowania rozbieżności między Francją a Niemcami zachodnimi. Sprawozdawca podkreślił, że statut Zagłębia Saary, przewidziany w układach paryskich, grozi podważeniem pozycji ekonomicznych Francji, daje natomiast duże korzyści Niemcom zachodnim.

Ratyfikację układów paryskich zalecił w imieniu komisji do spraw obszarów zamorskich „socjalny republikan” Devinat.

Otwierając popołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Narodowego przewodniczący komunikował drobiazgowo rozkład kontyngentów czasu, jakie przysługują jeszcze w toku debaty ratyfikacyjnej poszczególnym komisjom i grupom parlamentarnym. Okazywało się, że przedstawicielom rządu zarezerwowano największą część czasu.

Jest to jeszcze jeden dowód pośpiechu, z jakim rząd Mendesa-France'a i jego zwolennicy w parlamencie chcieliby przeforsować układy paryskie wbrew interesom narodu francuskiego i jego woli.

Pierwszym mówcą na posiedzeniu popołudniowym był deputowany niezależny gen. Aumeran — ten sam, który w sierpniu br. zgłosił wniosek o zaprzestanie wszelkiej debaty nad układem o EWO.

Aumeran potępił kategorię układów paryskich. Oświadczając, że układy te są ogromnie niebezpieczne dla Francji, oparte są na koncepcji sekretarza stanu USA Dullesa i na inspiracji osławionego bońskiego podsekretarza stanu spraw zagranicznych Hallsteina, głosił hasło nowej wyprawy na Wschód.

O godzinie 22 Zgromadzenie Narodowe zebrano się po przerwie na posiedzenie nocne. Pierwszy zabral głos sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos — „ojciec” wyraz pragnienia, by w imię patriotów francuskich, napiętnować układy paryskie i przypominać niebezpieczeństwo, jakim grozi Francji i Europie oswobodzonej militarijzmu niemieckiego.

## Utrwalajmy i rozszerzajmy dotychczasowe zdobycze — pogłębiajmy więź z masami

Z obrad plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

Sala konferencyjna Prezydium Woj. RN, rzeszcie oświetlona i uroczysto udekorowana, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

W Prezydium narady zajmują m. in. miejsca: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, przewodniczący WKFN, tow. Zygmunt Krzywański, i przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

Po krótkim zagaleniu przez przewodniczącego WKFN, tow. Zygmunta Krzywańskiego, referat na temat wyników wyborów do rad narodowych i uroczystość udekorowania, wypełnia się licznymi aktywistami Frontu Narodowego. Przybyli tutaj członkowie Wojewódzkiego Komitetu FN, radni Woj. RN, przewodniczący powiatowych, miejskich i gromadzkich komitetów FN, agitatorki i aktywiści Frontu Narodowego. Obecni są również posłowie na Sejm PRL z naszego województwa i ich zastępcy oraz członkowie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.



# Aby na Widzewie szybko poprawiły się warunki bytowe ludności

W początkach października bieżącego roku komitet blokowy nr 524 zwrócił się do Prezydium DRN Łódź-Widzew o przedłużenie rurociągu sieci wodnej od WZPB 1 Maja przy ul. Armii Czerwonej do ulicy Paraskiej i Ruskiej. Mieszkańcy bloku motywowali swą prośbę tym, że są niemal całkowicie pozbawieni wody, gdyż w najbliższej okolicy nie ma studni. „Jeśli trzeba będzie, chętnie pomożemy w związanych z tym pracach, aby zmniejszyć ich koszty i przyspieszyć doprowadzenie wody” — pisali członkowie komitetu.

Sprawą zajął się tow. Marian Myszkowski, sekretarz Prezydium DRN Widzew, wówczas kandydat do nowej rady.

— Jak to zrobić, żeby im pomóc? — zastanawiał się głośno, podczas gdy tow. Bolesław Chudzik, kierownik referatu gospodarki komunalnej, jeszcze raz przebiegał uważnie pismo mieszkańców bloku. — Tym prac nie mamy w planach bieżących...

— Wiedzę, mam pewną myśl — odezwał się tow. Chudzik. — Obedziemy się bez dodatkowych funduszy. Niech nam tylko Prezydium Rady Narodowej m. Łódź przydzieli trochę rur.

Po kilku dniach rury otrzymało. Co więcej WZPB 1 Maja zobowiązało się pomóc Dzielnicy Radzie i dać do budowy nowego odcinka rurociągu brygadę złożoną z fachowców hydraulików.

Łatwo sobie wyobrazić radość mieszkańców bloku nr 524. Zgodnie ze swą deklaracją, zawartą w prośbie do DRN, przystąpił do wykonywania robót ziemnych. Wykopali rów długości ponad 220 metrów. W pracy tej wzięło udział kilkaset osób, mężczyzn, kobiety, młodzież.

Przed kilku dniami wszystkie roboty zostały ukończone. Mieszkańcy ulicy Paraskiej i Ruskiej otrzymali wodę.

Sprawa wody, to jedna z zasadniczych bolączek Widzewa. I dlatego szczególnie ważne jest, aby Prezydium DRN, odpowiedzialne jego wydział, starało się jak najskorzej poprawić sytuację w tej dziedzinie, albowiem przy dobrych chęciach, inicjatywie i pomocy samych mieszkańców wiele można zrobić. Świadczy o tym najlepiej przytoczony powyżej przykład.

Ob. Władysława Małecka, mieszkająca przy ul. Antoniewskiej 1c, będąc na spot-

kaniu mieszkańców swej dzielnicy z kandydatami na radnych, zwróciła się z prośbą o remont studni przy ul. Mazowieckiej, od dawna już zepsutej, na korzystanie z której zdana jest cała okolica. Wkrótce ob. Małecka otrzymała odpowiedź. W najbliższym czasie studnia zostanie wyremontowana. Ustawiona kobieta przysłała do referatu skarg i zażądała DRN, żeby podziękować. — Prawde mówiąc, nie spodziewaliśmy się, że możliwe będzie tak szybkie załatwienie naszej sprawy — mówiła. — Wiemy przecież, że nie my jedni na Widzewie jesteśmy bez wody...

Kierowniczka referatu, Kazimiera Bienkowska, odpowiedziała z uśmiechem:

— Macie rację. Dlatego Prezydium postanowiło, że właśnie te bolączki trzeba załatwić w pierwszej kolejności. Odpowiednie prace zostały zaplanowane na początek I kwartału 1955 roku. Powiem wam więcej. Przy ulicy Antoniewskiej zbudowana zostanie nowa studnia publiczna.

Prezydium DRN Łódź-Widzew ze skarg i zażądań mieszkańców, dotyczących braku wody, wyciągnęło właściwe wnioski. Harmonogram robót został tak ułożony, że już na początku nowego roku, wybudowanych zostanie u nowych studni publicznych i 50 podziemnych.

Kampania wyborcza nauczyła nas, że szybkiego załatwiania bolączek — mówi sekretarz Prezydium DRN tow. Myszkowski. — Pozbawiamy się wielu biurokratycznych obciążeń i, bądzmy szczerzy, często biurokratycznego podejścia do skarg ludności.

Tak więc okres przedwyborczy wpłynął poważnie na usprawnienie pracy DRN Widzew. Przed wszystkim zaś — zaczęli wnikliwie interesować się sprawami mieszkańców, a członkami Rady. Zmobilizowała mieszkańców do czynnego udziału w realizacji Programu Frontu Narodowego, do walki z trudnościami, czego przykładem jest choćby czyn społeczny mieszkańców ulicy Paraskiej i Ruskiej oraz pracowników WZPB 1 Maja.

Nie można jednak powiedzieć, że już wszystkie wydziały DRN pracują bez zarzutu, że wszystkie skargi i zażalenia są załatwiane szybko. Niewątpliwie istnieje jeszcze wiele braków. Uwidaczniają się one szczególnie w dziedzinie remontów domów mieszkalnych.

Na przykład na 10 skarg, dotyczących remontów, złożonych w okresie przedwyborczym, DRN załatwiła tylko 3.

Równocześnie charakterystyczne jest, że w referacie skarg i zażądań trudno się czegośkolwiek dowiedzieć na temat jakości wykonywanych robót remontowych. Niewiele wiadomo o tych sprawach odpowiedzialnie wydziały Prezydium i komisje. A przecież obowiązkiem komisji radnych jest między innymi kontrolowanie jakości wykonania robót. Dzielnicza Rada musi mieć wpływ na prace przedsiębiorstw remontowo-budowlanych, musi wiedzieć, czy sumy pieniężne wydawane na poprawę warunków bytowych ludności nie są marnotrawione przez brakorobów i bumelantów.

Wiele skarg i zażądań dotyczących remontów jest załatwianych w sposób niewłaściwy. Na przykład ob. Walczak zamieszkała przy ul. Świernej 12 zwróciła się z prośbą o naprawę futryny okiennych. DRN po przeprowadzeniu wizji lokalnej udzieliła odpowiedzi, że prace te nie mogą być teraz wykonane, bo cały budynek jest zaplanowany do

generalnego remontu na rok 1956.

Wydaje się, że o wiele skuteczniej byłoby zaproponować ob. Walczak, aby złożyła wniosek o przydział pewnej ilości potrzebnych materiałów w celu wykonania tych drobnych napraw we własnym zakresie. Powinien jej w tym pomóc komitet blokowy.

W roku bieżącym na remonty na Widzewie przeznaczono 1 mln. 500 tys. zł, w roku przyszłym suma ta wzrosła do 3 mln. 600 tys. zł, a w roku 1956 — do 4 mln. 875 tys. zł. Wynika z tego, że ilość bolączek w tej dziedzinie będzie szybko malała. Nie znaczy to jednak, że zagadnienie drobnych napraw traci na swej ostrości. Są one konieczne i muszą być szybko i sprawnie przeprowadzane. I tu właśnie otwierają się szerokie możliwości dla inicjatyw komitetów domowych i blokowych dla czynu społecznego. Skoro

przy wspomnianej już budowie rurociągu mieszkańcy ul. Paraskiej i Ruskiej potrafili zdobyć się na tak duży wysiłek, tym bardziej komitety domowe i blokowe mogą zdobyć się na trud organizowania drobnych napraw domów we własnym zakresie.

Oczywiście nie zwalnia to wydziału gospodarki komunalnej i referatu budownictwa DRN od ich obowiązków. Jednakże dopiero połączenie wysiłków Rady z inicjatywą i pomocą społeczną przyniesie właściwe rezultaty, pozwoli na szybkie poprawienie warunków bytowych i komunalnych ludności Widzewa. Pamiętajmy, że w tym szczególnie teraz, gdy nowo wybrana Dzielnicza Rada Narodowa zaczyna swą działalność. Doświadczenia okresu przedwyborczego i jego osiągnięcia powinny być systematycznie utrwalane i rozwijane.

B. D.

## Zwrócić baczniejszą uwagę na działalność społecznych komisji kontroli zaopatrzenia

Kontrola sklepów, udziału w oddziale ochrony, sprawy BHP itd. Stwierdzono, że przedstawiciele rad zakładowych nie przeprowadzają indywidualnych rozmów z pracownikami, nie analizują sprawy przynależności do związków zawodowych, nie kontrolują płatności składek. Aktyw związkowy na terenie zakładów żywienia zbiorowego zaczyna przekształcać się w aparat administracyjny, a praca jego koncentruje się głównie na sprawach produkcyjnych, przy całkowitym pominięciu zagadnień socjalno-bytowych pracowników.

Kontrola przeprowadzana przez SKKK w dużej mierze przyczyniła się do usprawnienia pracy łódzkich zakładów żywienia zbiorowego. Ożywienie pracy SKKK w ostatnim okresie dało wiele pozytywnych wyników. Wydział socjalno-bytowy przy WRZZ postanowił przeanalizować działalność SKKK na terenie pięciu związków zawodowych: Odzieżowców, Spożywców, Budowlanych, Komunalnych i Kultury. Prezydium WRZZ oceniło działalność tych związków w dziedzinie społecznej kontroli zaopatrzenia jako niedostateczną. Uchwala sekretariat CRZZ z sierpnia zobowiązuje zarządy okręgowe, rady zakładowe i miejscowe do kontroli społecznej nad działalnością placówek handlowych i zakładów żywienia zbiorowego. Tymczasem zarządy okręgowe z wyjątkiem Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Odzieżowców nie przeanalizowały na swoich posiedzeniach działalności SKKK, nie ulepszyli ich stylu pracy.

Zarządy okręgowe nie posiadają informacji o przebiegu sporadycznych kontroli, w których uczestniczyli także wiceprezyskie formy wyrażania pracowników. W wielu zakładach przynajmniej nie nagrody bez porozumienia z niegami zaufania. Tak było np. w barze „Karaś”. W barze „Bankowym” zaś pieniądze przyznane na nagrody w sumie 3 tys. zł „sprawdliwie” podzielono między wszystkich pracowników, po 80 zł dla każdego, nie biorąc pod uwagę wydajności pracy. Zauważono, że na naradach roboczych nie porusza się takich spraw, jak np. warunki pracy personelu, wyposażenie

przewodzonych przez bardziej aktywne komisje. Np. komisje z „Optim”, z CXP Obuwniczy, MPK pomimo przeprowadzanych kontroli nie przesyłały żadnych meldunków do zarządów okręgowych związków zawodowych. Wiele rad zakładowych przesyłało protokoły pokontrolne bezpośrednio do ZO i WRZZ (np. komisje z ZO im. Fornalskiej, ZPB im. Marchlewskiego, WZPB 1 Maja i inne), co też nie jest zgodne z instrukcją. Nie zawsze aktyw SKKK potrafił właściwie kwalifikować zauważone niedociągnięcia i kierować je do właściwych jednostek nadziednych.

W celu usprawnienia pracy społecznych komisji wszystkie zarządy okręgowe powinny przeprowadzić specjalne szkolenie aktywistów, zaś rady zakładowe skierować do SKKK takich pracowników, którzy potrafili wyłączać właściwe wnioski z przeprowadzanych kontroli.

Obecnie przed wszystkimi SKKK stoją poważne zadania. Komisje mają nie tylko kontrolować stan zaopatrzenia w artykuły masowego spożycia, ale także pomagać personelowi, zatrudnionemu w społecznych placówkach handlowych, mają utrzymywać ścisły kontakt z nimi. Zadaniem ich jest bardziej zbliżyć komentów do sprzedawców. Na prawidłową działalność SKKK powinny zwrócić baczniejszą uwagę rady zakładowe, gdyż przeprowadzane kontrole usprawniają zaopatrzenie sklepów znajdujących się w pobliżu fabryk, w czym robotnicy są żywotnie zainteresowani.

FELIKS STEFANIAK  
kier. Wydz. Byt. Soc. WRZZ

## Kość mamuta znaleziono na Śląsku

Przy wydobywaniu żwiru z koryta Wisły koło Strumienia na Śląsku, robotnicy natrafili na kość zwierzęcą niespotykanej wielkości, którą przekazali Muzeum w Cieszyźnie.

Po dokładnym zbadaniu okazało się, że kość ta — blisko metrowej długości — jest kością gołenową mamuta. Dalsze badania wyjaśniły, czy kość ta jest częścią szkieletu, który ewentualnie mógłby się znajdować w okolicach Strumienia, czy też została jedynie przeniesiona przez wody polodowcowe z innych okolic.



Na budowie Kujawskiego Elektrowni Wodnej trwają prace, mające na celu przeprowadzenie koryta Wisły na dno rzeki zrujnowanej przez setki tysięcy kamienia. Na prawym brzegu buduje się tamę ziemną przylegającą do budynku elektrowni. NA ZDJĘCIU: wyładowanie ziemi, przeznaczoną na budowę tamy ziemnej.

Fot. — CAP



Zakłady Przemysłu Cukierniczego im. 22 Lipca w Warszawie dostarczają na rynek tysiące ton nadplanowej produkcji cukierników, pralin, marmoladek i czekolady.

NA ZDJĘCIU: Wiktoria Jankowska pakuje czekoladki.

CAP — fot. Kondracki

## Młodzież woj. łódzkiego przoduje w akcji zalesiania i zadrzewiania

Ponad 100 tys. dniówek przepracowała w tym roku młodzież szkolna przy zalesianiu i zadrzewianiu kraju.

Jak podaje Główny Komitet „Dni Lasu i Ochrony Przyrody”, młodzież szkolna zalesiła w tym roku 6.600 ha zębów, haliz i nieuzębów w państwowych gospodarstwach leśnych, spółdzielniach produkcyjnych i na innych gruntach przeznaczonych pod zalesienie. Prócz tego młodzież szkolna zadrzewiała drogi na przestrzeni 440 km i oczyściła 290 km pasów przeciwpowodziowych w lasach.

Dużą pracę wykonała młodzież przy porządkowaniu parków i skwerów.

W społecznej akcji zalesiania i zadrzewiania kraju na pierwsze miejsce wysunęła się młodzież szkolna województwa łódzkiego, rzeszowskiego i gdańskiego.

Chłopi opowiadali mi również, że interesami ogólnonarodowymi. To powiązanie się z chłopem, aktywizowanie go i kierowanie nim przez klasę robotniczą. To wreszcie podstawowe ogniwo wspólnoty ekonomicznej między miastem a wsią.

Te zadania spełnić może spółdzielczość gminna tylko wtedy, kiedy cieszy się zaufaniem chłopów pracujących. Jasne, że zarząd GS w Kurzeszynie na zaufanie chłopów nie zasługuje.

Dlatego też za sprawy kurzeszyskiej wycieczki należy konkretne wnioski. Poddać trzeba gruntowną analizę pracy GS w Kurzeszynie, oczyścić zarząd ze szkodliwych przybytków, winnych przykładnie ukarać. Ujawnić należy i poprzeczyć wszystkie powiązania prezesa Szczępaniaka i jego przyjaciół (z pewnością nie „działali” sam) z spekulantami. Wprowadzić do zarządu nowych ludzi spośród biedoty i średniochłopstwa. Poprzez pracę wyjaśniającą budzić aktywność mas chłopieckich, aktywność komitetów członkowskich. Uczyć wreszcie ludzi rozpatrywania z klasowego punktu widzenia zarówno spraw władzy oraz samorządu członkowskiego spółdzielni, jak i całej jej gospodarczej działalności.

Uniknie się wówczas takich „prezesów”, jak Szczępaniak i taki „członkowie” rady spółdzielczej, jak ob. Czerwik, który maśtro kontrolować działalność GS — sam z „żołąd” prezesa skupuje wielkie ilości wysokogatunkowych owoców placąc za nie najniższe ceny. Wład Spółdzielni Gminna stani się orem ziem umocnienia sojuszu robotniczo-chłopeckiego, cieszyć się będzie z ufaniem chłopów, stanowiąc bądź najbardziej dostępną dla chłopów drogę, prowadzącą go do spółdzielczości produkcyjnej.

Takie są, w największym skrócie, najbliższe zadania, jakie stoją przed PZGS w Rawie Mazowieckiej — nie tylko go chodzi o GS w Kurzeszynie, lecz i o całokształt prac gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na terenie powiatu rawsko-mazowieckiego.

ANDRZEJ STAJAN

## Z Filharmonii Łódzkiej „Ruslan i Ludmilla” — montaż operowy

Sto pięćdziesiąt lat temu urodził się Michał Glinka, wielki rosyjski kompozytor narodowy, inicjator postępowej twórczości muzycznej w Rosji, którego działalność podchwyliło i rozwinęło wielu kompozytorów rosyjskich XIX stulecia. Michał Glinka działał w niezwykle ciężkim okresie carskiego „samodzierżawia”. W dziedzinie artystycznej uciekał od cenzury, odnawiał import sztuki obcej, przede wszystkim włoskiej oraz całkowitym lekceważeniem sztuki rodzimej i pogardą dla przejawów twórczości ludowej. Michał Glinka, nawiązujący do kultury muzycznej ucieśnianego ludu rosyjskiego był wyszydany i szykanowany przez dworską arystokrację rosyjską. A głęboko patriotycznej, osnuł na nie najzjadliwiejszego napoleońskiego w 1812 r. operze Michała Glinki „Iwan Susanin” — car nadął własnoręcznie tytuł: „Życie za... car”!

Druga wielka opera Michała Glinki — „Ruslan i Ludmilla” — została na tle baśniowego poematu Puszkina. Zbyt bliskie były kontakty Glinki z postępową inteligencją rosyjską, z dekabrystami, z „burzycielami” — Puszkinem, aby sfery dworskie uznały kompozytora za twórcę „bezpiecznego”, „blagonadzieńczego”. Zbyt rodzinny, narodowy, ludowy, postępowy był charakter twórczości Glinki, aby piękno jego muzyki zrozumieć mogła zdegenerowana, zmanierowana arystokracja carska.

Alle dzieło Glinki nie pozostało bez echa. Przez cały XIX wiek rozkładała działalność kontynuatorów Glinki, postępowych kompozytorów następnych pokoleń. Modest Musorgski, Aleksander Borodina, Piotr Czajkowski, Mikołaj Rimski-Korsakow doprowadzają do rozkwitu operę rosyjską.

Do najsłynniejszych dzieł Glinki należy opera „Ruslan i Ludmilla”, której baśniowa treść nawiązuje do odrębnego charakteru ludowych podań rosyjskich, a muzyka zachowuje styl charakterystyczny dla ludowych pieśni rosyjskich. Zadumana nas do dziś rozmach i bogactwo tej opery, jej melodyjność, żywiołowość akcji, barwność poszczególnych scen i wiele innych zalet.

Dla powyższych względów Filharmonia Łódzka zorganizowała w rocznicę urodzin Glinki ambitną imprezę — montaż opery „Ruslan i Ludmilla”. Wykonanie tego zamierzenia zastępuje na bliższą uwagę.

Milą niespodzianką był dla nas występ chóru Państwowego Filharmonii, prowadzonego przez kierownika prof. Władysława Raczkowskiego. Pamiętamy przecież niedawno pierwszy występ tego chóru, opernego na siłach amatorskich, pierwszego śniadego próby umieszczony na deskach estrady. W „Ruslanie i Ludmille” odnieśliśmy wrażenie, że to nie ten sam chór, tak wielkie poczynił on postępy. Partie chorałowe bogate, trudne, obdarzone samodzielną poszczególnych głosów,

zostały odpisywane nie tylko poprawnie, ale dźwięcznym, pełnym, barwnym brzmieniem chóru. Zespół doskonale sobie poradził z żywymi tempami i skomplikowaną rytmiką dzieła. Rzecz jasna, że wiele jest jeszcze do zrobienia na drodze rozwojowej zespołu. Np. w montażu operowym były pewne, nieliczne zresztą fragmenty niedostatecznie precyzyjne pod względem wykończenia dźwiękowego, a w niektórych partiach dykcja była dość niedokładna, wobec czego poszczególne urwki tekstu partii chorałowych nie dotarły do słuchacza. Cieszymy się jednak, że zespół ten pracuje i czyni stałe postępy.

Solista montażu operowego rekrutował się z adeptów wokalistyki łódzkich szkół muzycznych. Tytułową postać Ludmily odśpiewała Irena Szudowa jasnym i czystym w brzmieniu wysokim sopranem. W średniej skali Irena Szudowa dysponuje głosem lekkim i bez napięcia, jednak bardziej głuche i mniej dźwięczne są najwyższe dźwięki skali głosu śpiewaczki, nad czym artystka powinna jeszcze popracować. Duże zainteresowanie wzbudziła Włostawa Frejmanówna dzięki pełnemu napięciu dramatycznemu, głęboko przeżytemu wykonaniu partii Ratmira. Efekt artystyczny ostatecznie jednak nadszedł przez artystkę „inlektu” — to znaczy niepotrzebne przeciąganie głosem z jednego dźwięku na drugi. Jest to maniera, z którą artystka powinna walczyć. W roli Nainy wystąpiła Urszula Walczakówna, partię Goryslawy śpiewała Helena Romanowska. Postacie męskie: Swiatłozar w wykonaniu Ireneusza Pinterki, Ruslan w ujęciu Zdzisława Klimka oraz Farlaf, odśpiewany przez Antoniego Nowalskiego — ujęte były dobrze, interesująco i na wyrównanym poziomie. Interludia poetycznie natomiast, recytowane przez Zbigniewa Nieucza, wzbudziły poważne zastrzeżenia. Recytator nie przygotował się do występu, nie przemógł swojej roli, liczył na improwizację i przypadek. W wyniku tego tekstu podany był nieprzekonywająco, recytowany niezbyt wyraźnie, a nawet zdarzały się błędy w interpunkcji.

Orkiestra spełniała odpowiedzialną rolę w całości, ponieważ Glinka obdarzył partię orkiestrową opery dużą symfonicznością i na wskroś symfonicznym ujęciem. Szczegółowe uznanie należy się orkiestrze za brawurowe, doskonale brzmiące odegranie uwertury operowej.

Całością dyrygował Witold Krzemieniecki, prowadząc montaż z wielką czułością i dokładnością. Można śmiało twierdzić, że montaż operowy „Ruslan i Ludmilla” stał się imprezą udaną i godną uwagi. Począwszy od trójki, dobrze obrazującego całość, doboru fragmentów opery, a skończywszy na dobru i słabym wykonaniu, całość imprezy uduchowiona, że to ambitne przedsięwzięcie zostało równie ambitnie zrealizowane.

KRZYSZTOF ANTONI MAZUR

## O prezesie GS, który bardzo lubi szarlotkę

Do redakcji naszej wpłynął list. Pisał go ob. R. P., syn średniochłopskiego chłopca, zamieszkały w Rogówce, poczta Kurzeszyn, powiat Rawa Maz.

Oto fragmenty tego listu: „Zwracam się do redakcji z prośbą o załatwienie następującej sprawy. W Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kurzeszynie przeze mnie Józef Szczępaniak. Rządzi się w spółdzielni jak szara gęś. Kombinuje, jak tylko można. Zarabiał na lewo na owocach. Sprzedaje jabłka z reszteków Gminnej Spółdzielni w Kempinie, Zglinie, Dużej i Paperni, a pieniądze zabiera dla siebie. Chłopi przyglądają się temu i są oburzeni. Bardzo proszę, żeby ktoś z redakcji przyjechał i na miejscu zbadał sprawę. Dużej tak być nie może. Nie może prezesa GS truć ludziom społecznego. Czekam na szybkie załatwienie mego listu”.

Wyjechałem do Kurzeszyna, by na miejscu przyjrzyć się sprawie.

### Oto moja relacja

Zarząd Gminnej Spółdzielni w Kurzeszynie zarządza trzema resztkami. Resztki te znajdują się w Zglini Dużej, Kempinie i Paperni. Są to wielkie, kilkunastohektarowe sady. Owoców z tych sadów, przede wszystkim jabłek — kosztuje i renety landsberskie rokrocznie, po zbiorach, odstawiane są do magazynów. Przedsiębiorstwa Skupu Warzyw i Owoców w Rawie Mazowieckiej, skąd przysyła się je dalej do wielu miast Polski.

Owoce — jak mówią chłopcy w Kurzeszynie — to śliska sprawa. Na owocach można zarobić, ale można też i stracić. Sady wymagają troskliwej opieki.

Tak myślą chłopcy. „Stracić”, to znaczy u nich nie dbać o sad. Prezes GS w Kurzeszynie, Józef Szczępaniak, w jakim byśmy sensie tego wyrazu nie użyli, nie zna słowa — stracić. On — zawsze zarabia. Inna sprawa, kto na tym traci.

### Bo posłuchajmy...

Oto, co mówi średniochłopski chłopca, Aleksandra Zbirosz: — Szczępaniak chytry. Umie chodzić koło interesów. Chyba cały dzień jest tylko szarlotką z jabłkami. Bo co robiłby z wozami owoców, które wysyła z reszteków Kempina i które nie trafiają do punktu skupu owoców w Rawie Mazowieckiej? Sznuje tu i tam, na ten temat powiedział handlarz owoców ze Skerzynie. Przybył, mogłoby powiedzieć kulać Chłopek, Kucharski, Pieczek. Ludzi trzeba popłacać, ludzie wiedzą.

I pytałem... Chłopi mówią cicho, niechętnie. Prawdy trzeba się dokopywać.

Ludzie boją się. Ale i tak dowiedziałem się, że dnia 5 listopada br. orientacyjna waga owoców w magazynie kempiniskim wynosiła 75 kwintali, zaś za dwa tygodnie waga ta w sposób tajemniczy zmniejszyła się do 20 kwintali. Dowiedziałem się, że spekulantom sprzedaje się wysokogatunkowe owoce: malinówki, grochówki, szarą renetę, bojkony — w cenie 110 zł za kwintal, zatem w cenie tzw. „spadu” (jabłka opadłe, nie nadające się do przechowywania), podczas gdy cena owoców gatunkowych waha się w granicach 400 do 500 zł za kwintal.

### Wnioski

Spółdzielnia w Kurzeszynie ma szerszy aspekt. Nie tylko chodzi o sam fakt nieuczciwości. Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu to najprostsza, najbardziej skuteczna droga poprawy warunków życia pracowników do wyższych form spółdzielczości, do spółdzielczości produkcyjnej. To droga karzeżania prywatnych interesów drobnostwa-

Co należy  
już wiedzieć

## GŁOS SPORTOWY

### o nowym Zrzeszeniu Sportowym SPARTA Poważnym jego okręgiem stanie się Łódź

W Warszawie odbył się zjazd delegatów byłych Zrzeszeń Sportowych Spółni i Ognia, na którym postanowiono powołać do życia nowe Zrzeszenie Sportowe Sparta. W skład tego Zrzeszenia wejdą sportowcy z dwu rozwiązyanych zrzeszeń.

Zrzeszenie Sportowe Sparta będzie w swoich szeregach członków ośmiu branżowych związków zawodowych: Związku Zawodowego Pracowników Handlu — który jednocześnie obejmuje pastronów na nowym zrzeszeniu, Zrzeszenia Pracowników Kultury, Zrzeszenia Pracowników Gospodarki Komunalnej, Zrzeszenia Pracowników Przemysłu, Zrzeszenia Pracowników Energetyki, Zrzeszenia Pracowników Przemysłu Drzewnego i Terenowego, Zrzeszenia Pracowników Państwowych i Społecznych oraz Zrzeszenia Pracowników Służby Zdrowia, którego sportowcy przejdą z ZS Unia do nowego zrzeszenia w 1955 r.

Na zjeździe delegatów wysłuchano przemówienia sekretarza CRZZ — Gajdzera, który uzasadnił celowość zjednoczenia tych dwu zrzeszeń sportowych dla dobra sportu polskiego. Skupiały one w swych szeregach pracowników pokrewnych związków zawodowych i ich kół nie miały oparcia o większe zakłady pracy.

W dyskusji delegaci podali szereg przykładów z terenu, świadczących, że niepotrzebne rozdzielanie kół sportowych utrudniało pracę nad rozwojem sportu. Np. delegat okręgu wrocławskiego Majkowski oświadczył, że na terenie wielkiego miasta Bielawy istnieje aż 7 małych liceów kół sportowych. Rozdrobnienie kół sportowych było niejednokrotnie przyczyną niepotrzebnych antagonizmów.

Wiceprzewodniczący GKKF Procek stwierdził, iż w okre-

śnię — powstanie jedno duże, posiadające w swych szeregach wielu wypróbowanych działaczy sportowych i wielu doskonałych zawodników, a wśród nich wielu mistrzów sportu, jak np. J. Głazewski, Szewcowski, Pawłak, Jakubowicz — Gierłowski. Nowe Zrzeszenie Sportowe Sparta posiadać będzie w Łodzi około 70 kół, skupiających po kilkunastu członków, a ponad 7 tysięcy. W województwie łódzkim Sparta posiadać będzie około 24 kół z ogólną liczbą członków ponad 4 tysiące.

Delegaci na zjazd wysłuchali uchwał podjętych 18 grudnia br. na III Krajowych Zjazdach ZS Spółni i ZS Ognia i przyjęli projekt zjednoczenia tych dwu zrzeszeń postanawiając, aby nowopowstałe zrzeszenie sportowe nosiło nazwę Sparta.

Z kolei uchwalono statut nowego zrzeszenia. Na zakończenie zjazdu wybrano 40 członków do plenum ZS Sparta, a m. in. zasłużonych mistrzów sportu — doskonałą uczennicę Kurkowską — Spychajową i rekordzistę Europy w rzucie oszczepem Sidi. Wybrano również prezydium Rady Głównej nowego zrzeszenia, w skład którego weszli m. in. Bułak, Kabał, Gaworski, Opilowski, Guzek. Zjazd podjął uchwałę, która nakreśla drogę rozwoju nowego zrzeszenia.

Wiadomość o połączeniu Ognia ze Spółnią spotkała się z zadowoleniem sportowców łódzkich. Na miejsce bowiem dwóch borykających się z dużymi trudnościami zrzeszeń — powstanie jedno duże, posiadające w swych szeregach wielu wypróbowanych działaczy sportowych i wielu doskonałych zawodników, a wśród nich wielu mistrzów sportu, jak np. J. Głazewski, Szewcowski, Pawłak, Jakubowicz — Gierłowski. Nowe Zrzeszenie Sportowe Sparta posiadać będzie w Łodzi około 70 kół, skupiających po kilkunastu członków, a ponad 7 tysięcy. W województwie łódzkim Sparta posiadać będzie około 24 kół z ogólną liczbą członków ponad 4 tysiące.

### Z kim walczyć będzie mistrz Łodzi o wejście do II ligi bokserskiej

Sekcja bokserska GKKF ratowała już rangę walczy o wejście do II ligi. Mistrz Łodzi — Sparta, walczy będzie w grupie wraz z mistrzami województwa wrocławskiego, wrocławskiego, opolskiego i zielonogórskiego. Najgroźniejszymi przeciwnikami łódzian będą drużyny Stali — Częstochowa i Sparty — Wrocław. To ostatnie powstało z dwu silnych sekcji wrocławskiego Ognia i Spółni — Zielone. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania:

16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

Na zakończenie zjazdu wybrano 40 członków do plenum ZS Sparta, a m. in. zasłużonych mistrzów sportu — doskonałą uczennicę Kurkowską — Spychajową i rekordzistę Europy w rzucie oszczepem Sidi. Wybrano również prezydium Rady Głównej nowego zrzeszenia, w skład którego weszli m. in. Bułak, Kabał, Gaworski, Opilowski, Guzek. Zjazd podjął uchwałę, która nakreśla drogę rozwoju nowego zrzeszenia.

Delegaci na zjazd wysłuchali uchwał podjętych 18 grudnia br. na III Krajowych Zjazdach ZS Spółni i ZS Ognia i przyjęli projekt zjednoczenia tych dwu zrzeszeń postanawiając, aby nowopowstałe zrzeszenie sportowe nosiło nazwę Sparta.

Z kolei uchwalono statut nowego zrzeszenia. Na zakończenie zjazdu wybrano 40 członków do plenum ZS Sparta, a m. in. zasłużonych mistrzów sportu — doskonałą uczennicę Kurkowską — Spychajową i rekordzistę Europy w rzucie oszczepem Sidi. Wybrano również prezydium Rady Głównej nowego zrzeszenia, w skład którego weszli m. in. Bułak, Kabał, Gaworski, Opilowski, Guzek. Zjazd podjął uchwałę, która nakreśla drogę rozwoju nowego zrzeszenia.

Wiadomość o połączeniu Ognia ze Spółnią spotkała się z zadowoleniem sportowców łódzkich. Na miejsce bowiem dwóch borykających się z dużymi trudnościami zrzeszeń — powstanie jedno duże, posiadające w swych szeregach wielu wypróbowanych działaczy sportowych i wielu doskonałych zawodników, a wśród nich wielu mistrzów sportu, jak np. J. Głazewski, Szewcowski, Pawłak, Jakubowicz — Gierłowski. Nowe Zrzeszenie Sportowe Sparta posiadać będzie w Łodzi około 70 kół, skupiających po kilkunastu członków, a ponad 7 tysięcy. W województwie łódzkim Sparta posiadać będzie około 24 kół z ogólną liczbą członków ponad 4 tysiące.

### Hokeiści ZSRR zwyciężają Szwajcarów

21 bm. w Zurichu odbyło się międzynarodowe spotkanie hokejowe między zespołami mistrza świata, reprezentacji ZSRR i wzmocnioną kilkami Kanadyjczykami reprezentacją Szwajcarii. Zastępstwo zwycięstwo odnieśli hokeiści radzieccy 6:2 (3:1, 1:1, 2:0). Drugim radzieckim pokazał hokej na najwyższym poziomie, i swą efektywną grą oraz prawdziwie sportową postawą zdobył sobie sympatię 15.000 widzów.

Rewanżowe spotkanie rozegrają hokeiści radzieccy 23 bm. w Bazylei.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

27 marca 55 r. w Częstochowie ze Stalą.

W pierwszej połowie stycznia przyszłego roku bokserski Łódzki Sporty przejdą na obywateli województwa łódzkiego. W pierwszej rundzie będziecie rozgrywać następujące spotkania: 16 stycznia 55 r. w Łodzi z Opolem. 23 stycznia 55 r. we Wrocławiu ze Spartą — Wrocław.

20 lutego 55 r. w Zielonej Górze z mistrzem tego województwa.

Czy naprawdę wędliny są bez zarzutu?

### Dlaczego o tych sprawach nie mówiono na naradzie w ŁZM

Przed kilku dniami kilkadziesiąt osób otrzymało zaproszenie z Łódzkiego Zakładu Mięsnego na naradę roboczą połączoną z oceną wędlin. Organizatorzy narady z pewną obawą czekali na to spotkanie z konsumentami. Spodziewali się usłyszeć sporo krytycznych uwag pod swoim adresem.

Kiedy dyrektor ŁZM Ma-

jerowicz po krótkim scharakteryzowaniu produkcji ŁZM w ostatnim kwartale otworzył dyskusję, na temat jakości prawie nikt nie miał nic do powiedzenia. Na zaproszonych kilkadziesiąt osób zaledwie 4 zabrały głos i to na temat podobieństwa niektórych gatunków wędlin, np. kiełbasy zwykłej i myśliwskiej, zaś o jakości ani słowa.

Podobny wygląd niektórych wędlin stwarza okazję do nadużyć, do oszukiwania konsumentów. Na naradzie wysunięto kilka wniosków, np. domagano się, aby w sklepach MHM były wory wędlin z opisem i ceną każdej z nich. Istnieje jednak prostsze wyjście z tej sytuacji. Po prostu należy zmienić wygląd zewnętrzny niektórych kiełbas przez użycie innych batonów, o różnej grubości i długości.

Na temat jakości nie miał nikt nic do powiedzenia. A

przecież często w sklepach słyszy się narzekania, że kiełbasa jest niesmaczna, zawiera dużo wody, że jest za słona albo farsz pokrojony za grubo itp. Trzeba było na naradzie mówić o tym wszystkim, pomógłoby to ŁZM w pracy nad poprawą jakości produkowanych wędlin. Ponieważ przedstawiciele konsumentów nie zgłosili żadnych konkretnych wniosków — wobec tego sami kupujący, jeśli zauważą jakieś niedociągnięcia, powinni wykorzystać książki życzeń i zażaleń, względnie natychmiast zawiadomić o niedociągnięciach Państwową Inspekcję Handlową przy ul. Piotrkowskiej 85.

Rady zakładowe w przyszłości na podobne narady powinny przysyłać takich przedstawicieli, którzy by bardziej odważnie potrafili krytykować istniejące braki i niedociągnięcia.

### Ponad 188 tys. widzów

odwiedziło w br. teatr „Pinokio”

Popularny na terenie naszego miasta Państwowy Teatr Lalek „Pinokio” zameldował już o wykonaniu rocznego planu przedstawień. Teatr ten dał 626 przedstawień, które oglądało 188 492 widzów.

Zaznaczyć trzeba, że stali bywalcy teatru „Pinokio” to nie tylko dzieci i młodzież, ale również i przedstawiciele starszego społeczeństwa.

Wszyscy widzowie z przyjemnością oglądali dobrze przygotowane artystycznie wybrane z najlepszego repertuaru sztuki lalkowe. Na zbliżającą się akcję choinkową teatr „Pinokio” ma już przygotowane

### Nadeszły francuskie i szwajcarskie zegarki

Dyrekcja MHD Artykułami Użytku Kulturalnego otrzymała ostatnio francuskie zegarki na rękę po 1.200 i 1.300 złotych, zegarki damskie i męskie „Doxa” po 2.300 i 2.700 zł oraz „Rodania” w cenie od 1.600 do 1.800 zł. Zegarki te nabywać można w sklepach upominkowych MHD przy ul. Piotrkowskiej 6 i 84.

1 MAJ (Kilkieliska 178) — „Antoni Iwanowicz gniwł się” — godz. 17.

REKORD (Rzgoska 2) — „Przedmowa” — godz. 18, 20.

ROMA (Rzgoska 84) — „Ucieka Boleznia” — godz. 18, 20.

SOJUSZ (Nowa Złotna) — „Niedaleko” — godz. 18, 20.

SWIT (Bokulski Rynek) — „Wczasy z Anielm” — godz. 16, 18, 20.

STYLON (Kilkieliska 123) — „Duma królowa” — godz. 16, 18, 20.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Rozet” — godz. 17, 20.

WOLNOŚĆ (Przybylskiego 16) — „Kłosa zbiegła” — godz. 16, 18, 20.

WŁOCHY (Przybylskiego 16) — „Kawaleria przy głównej ulicy” — godz. 16, 18, 20.

WISLA (Przejazd 1) — „Wakacje pana Hulek” — godz. 16, 18, 20.

ZACHETA (Złota 26) — „Awantura o dziecko” — godz. 18, 20.

DWÓRCE (Dworzec Kaliski) — „Młoty Pał” — „Młoty Pał” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) — IX Ogólna Wystawa Prac Ciepłych Zakładu Polskich Artystów Plastyków — czynna od godz. 10 do 13 i od 15 do 18.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) — „Złotą i policjant” — godz. 15, 18, 20, 22.

ODYNIA (Przejazd 2) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-światowych — „Nauka i technika 433”, „Świat młodych 254”, „Będę pamięcią”, „Była sobie młódka” — godz. 18, 19, 20.

Program dla najmłodszych: „Magician zabawki”, „Nieposłuszny kotek” — godz. 16, 17.

MŁODA GWARDIA (Złotna 2) — „Kolejki” — godz. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) — „Mgławicy z Vilb” — godz. 18, 20.

PIONIER (Francuska 31) — „Bola” — godz. 17, 19.

POLONIA (Piotrkowska 152) — „Proces przeciw miastu” — godz. 15, 18, 20.

PRZEDWIOŚĆ (Zeromskiego 76) — „Dygnant na trawie” — godz. 18, 20.

Ważne telefony

Stoż Polarna — 8

Szeregowa Ratunkowa — 254-44

Miejska Komenda MO — 253-60

Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów lub o wysokich kwalifikacjach technicznych branży budowlanej na stanowiskach kierowniczych zaangażować z dniem 1 stycznia 1955 roku Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Pabianicach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego, obowiązującego w budownictwie. Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr MPB-B Pabianice, ul. Orła 6.

2687-K

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów lub o wysokich kwalifikacjach technicznych branży budowlanej na stanowiskach kierowniczych zaangażować z dniem 1 stycznia 1955 roku Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Pabianicach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego, obowiązującego w budownictwie. Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr MPB-B Pabianice, ul. Orła 6.

2687-K

### „Czy znasz tradycje ZMP?”